

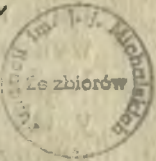
b. r. Mniejszość od arbitrów...





5.

WDZIECZNOŚĆ  
OD ARBITROW  
I MENIEM CAŁEGO  
NARODU  
STANOM SEYMUJĄCYM  
OSWIADCZONA.



---

*Bóg, który wam dał dobre chcieć, niech Wasze doprowadza  
skutecznie y pomyslnie czyny do końca.*

---

**M**Y, którzy dziś wam nadaliśmy moc radzenia o  
losie całej Ojczyzny, y czynienia dla niey iak  
naylepiey. Jesteśmy dziś wszystkich czynów y postęp-  
ków Waszych przytomniemi świadkami: postrzegając  
naymnieyjsze Wasze obroty y skinienia sprawiedliwe o  
nich Potomności zostawiamy zdania y wyroki. Od cie-  
A kawe-

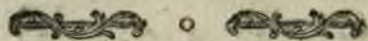
❦

kawego Naszego oka naykrytsze nie przedziela Was kę-  
ty, byśmy nie mieli zaglądać w sprawy Wasze. Wzię-  
dzie mamy swych Strożów, y wiernych woli naszey  
wykonywaczów; z tym tedy tak ściślym nad krokami  
Waszemi czuwaniem, postrzegliśmy z ukontentowaniem  
y iak naywiększą ferc Naszych radością, iż *miłość  
przemaga Narodu.*

Walza troskliwość przewyższa Naszą wszelką sposo-  
bność okazania Wam wdzięczności. Publiczność sprawie-  
dliwie o postępkach decydująca, nie uskąpi powiennyh  
pochwał każdego szczerulney gorliwości; a wieki po-  
żne będą nam zazdrościć tych Meżów, którzy nayfla-  
wnieyszą uczynią w ośmnaślym wieku Historią Polską.  
Ale cóż wam tym czafem nada ta podzięka, kiedy sa-  
mi opuściwszy ręce, na wasze tylko będziemy poglą-  
dać chwalebne czyny z uwielbieniem.

Uczyniliście to z hazardem, czego po Was żądał  
cały Naród; dopeñniliście iuż po większey części wo-  
le iego y życzenie. Macie teraz sprawiedliwe Prawo  
nayprzyjemniejszym odezwać się do nas głosem; „Przod-  
„ kuiemy Wam dziś, tak iak sami chcieliście y kazali-  
„ ście we wszystkim, Waszą iuż iest powinnością nie-  
„ oddzielnie w ślady wstępować Nasze. Przełomaliśmy  
„ wszelkie, które się zdawały bydź naycięższe przeszko-  
„ dy; utworzyliśmy wam drogę gotową; nie zostaie iuż,  
„ iak nieustannie wszystkim, śmiałym postępować kro-  
„ kiem, abyśmy się czym prędzey zbliżyli, do pożą-  
„ daney y iuż prawie widomey, szczęśliwości mety.  
„ Już na tey stoiemy drodze; czynimy więc resztę śpie-  
„ szno, co skutek nam prawdziwy dać może. „

„ Licz



„ Liczba uftanowiona Woyska , iefzcie iefzcie niegrun-  
towną na tę drogę wyprawą ; podatek mający się ło-  
żyć , iefzcie od nas w wielkim oddaleniu , zoftawuie  
tę szczęśliwość ; tam gdzie zwłoka naymnieyfa , mo-  
że odmienić naylepfze przedsięwzięcia , może od czu-  
łych , nam nieprzyiaźnych mocne porobić tym cza-  
sem dla Nas zaſadzki y zdrady ; roftropnie więc ieliśmy  
się tych ſzrodków , które nas więcey zabezpieczyć mogą .  
Wſzelkie bez względu na wyżſzy lub niźſzy właſny naſz  
miałek , poruſzając fiły , y zaraz przyłączaiąc do  
skuteczney Rady . „

„ Nam Prawo dziś z tych obudwoch pozwoliło cie-  
żyć się Prerogatyw y Przywilejów ; y radzić , y dobrze  
czynić dla Oyczyzny . Wam zacni Arbitrowie , gdy  
iedno tym czaſem iefz pozwolono , czyńcie więc wier-  
nie , iak fiły wafze pozwalają , y prawdziwa każe gor-  
liwość . „

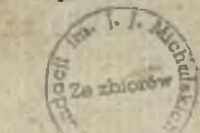
O głoſie nayzbawiennieyſzy ! który dziś po całym  
chwalebnie zaczynaſz się rozchodzić kraiu ; iak cię po-  
ważać y przyimować mamy ? głoſ to iefz Synów Na-  
rodu , wſkazanych na naypierwſzą ofiarę . Winny więc  
z nami Naród Wam tak dzielnie dopomagać , pierwfzym  
do utworzenia szczęścia Poſłańcom ; iżbyście od nas  
mieli dopełnione skutki wyżſze iefzcie , niż mogły być  
Wafze o nim nadzieie .

Oto ! wyrownywając Wafzey dzielności , popierając  
Wafze chwalebne układy , ſzczerą chęcią wykonania te-  
go , do czego iefzcie nas prawem nic obowiązuiecie za  
wſpaniałym , y naygodnieyſzym naśladowania , Wafzym  
przykładem ; bierzemy się wſpólnie za ręce . Dziś z czu-  
łym

łym serca wyrazem y upragnieniem mówimy ieden do drugiego. Bracie idzie tu o twoie y moje dobro, daymy do powŹzechney Źkładki tyle, ile możemy dla wŹpólnego dobra y uŹczęŹliwienia y tego na zawsze zaŹczytu, iŹ nieŹkąpiliŹmy od potrzeb naŹszych dla kraiu, gotowego groŹza; daymy zaraz, poki ieŹt czas ratowania Źię; daymy teraz cząŹtkę, bo potym y całym nie opłaciemy Źię maiaŹtkiem. Niech nie będa zawiedzione tych wielkich MeŹów nadzieie, którzy Źwoie ofiaruiać hoyne, do powŹzechney Źkładki, dary; po nas teyŹe Źamey Źpodziewaią Źię uczynnoŹci. Ta dla nich tym czasem będzie naywiekŹza nagroda, zapłata, wdziecznoŹć y podzięka, za ich heroizm, Źe Źię z nimi łączemy, tak iak powinniŹmy, liczymy więc pieniadze; mówiać: Seymuiące Stany, oto gotowoŹć we wŹŹyŹtkim naŹza, niech będzie prac waŹzych y troŹkliwoŹci naylepszym uwieńczeniem, cały naŹz maiaŹtek y Źycie ielŹt nayrzetelnieyŹszą ofiarą dla dobra powŹzechnego. Przyimcie od nas daniny z taką serca uprzymoŹcią, z iaką my WaŹze Źyczliwe dla Oyczyzny, odebraliŹmy zadatki. Niech nie znamy innych celów procz ŹczęŹliwoŹci publiczney. Wam zaŹ rowney y wiekŹzey nie możemy okazać wdziecznoŹci, procz Źpólnego z wami myŹlenia y czynienia.

---

W DRUKARNI WOLNEY  
Na Papierze Kraiowym.





F

XVIII.2.365